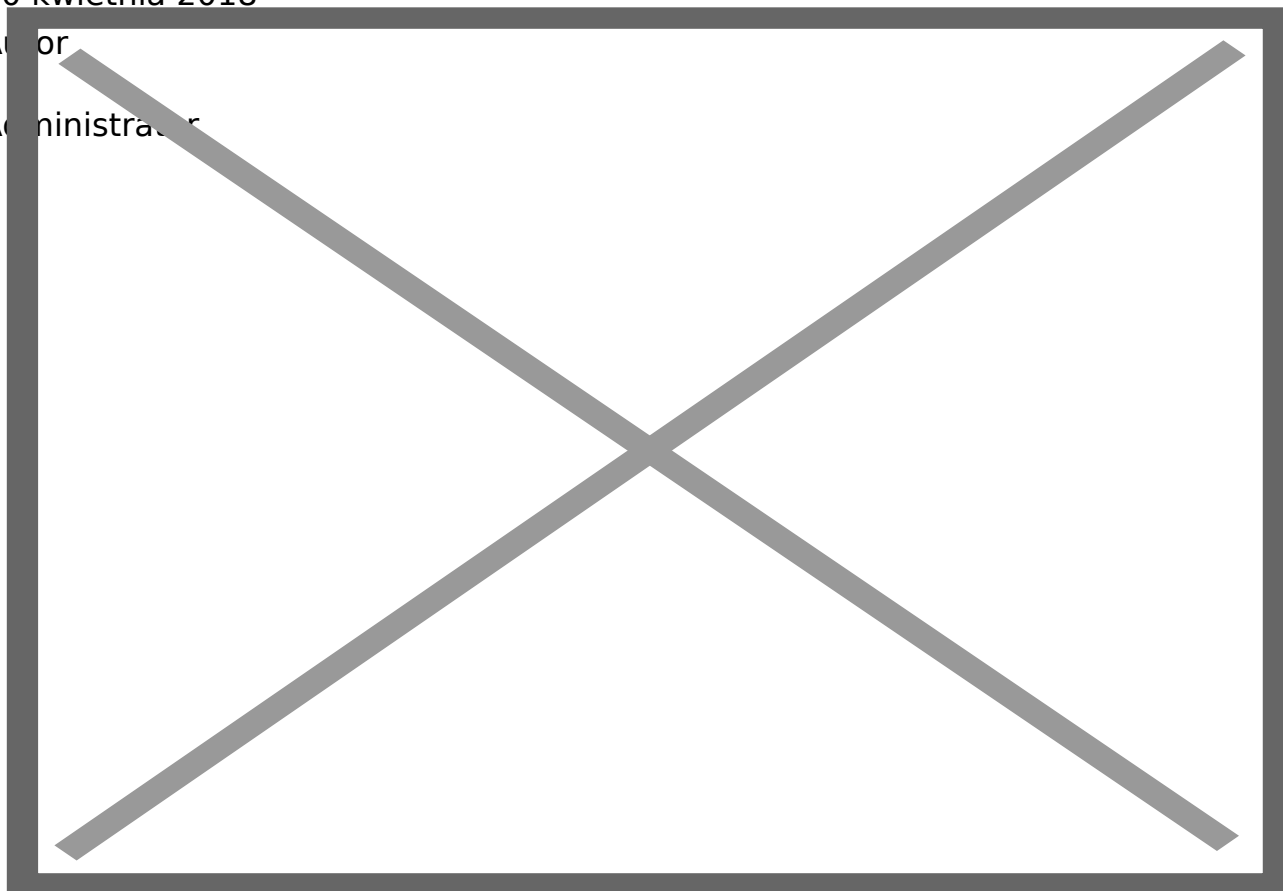


Data publikacji
10 kwietnia 2018

Autor

Administrator



"Od tej pory lat będzie mi ubywać" - powiedziała pani Klara Kozyra, rodowita pszczyńska, odbierając zasłużone gratulacje i życzenia kolejnych 100 lat życia od Dariusza Skrobola, burmistrza Pszczyzny oraz Piotra Dobosza, dyrektora Oddziału Regionalnego KRUS, którego jest świadczeniobiorczynią.

Obaj panowie odczytali także listy - burmistrz od premiera naszego rządu, Mateusza Morawieckiego, a dyrektor - od prezesa KRUS. Obecna była również kierowniczką pszczyńskiej Placówki Terenowej KRUS, Mirosława Wojciech. List prezesa Kasy, Adama Wojciecha Sekścińskiego, informował jednocześnie o decyzji przyznania jubilatce ustawowego dodatku dla osób, które osiągnęły ten piękny wiek. Comiesięczny dodatek do obecnie otrzymywanej emerytury jest przyznawany w myśl ustawowych przepisów od kilkudziesięciu lat. Pozwala zabezpieczyć jubilatom potrzebne usługi medyczne i opiekuńcze. Choć w tym drugim przypadku wydają się one być zbyteczne -

Panią Klarę na codzień wspiera rodzina, dzięki czemu jubilatka przywitała gości w bardzo dobrej kondycji.

- Mama wciąż rozwiązuje krzyżówki przy pomocy specjalnego leksykonu. Jego stan zużycia jest najlepszym tego dowodem - opowiada pani Zofia Kozyra. - Jest religijna, zawsze była bardzo pracowita, a pracowała przez całe życie w swoim gospodarstwie. Dochody zapewniała ferma kurza i gospodarstwo. W Pszczynie mieszka prawie całe swoje życie.

Jubilatka zapytana standardowo o tajemnice długowieczności chwilę się zastanawiała: "Zawsze starałam się być dobra i uczciwa wobec innych, nie używałam papierosów i alkoholu, jadłam wszystko, dużo pracowałam."

Rodzina Kozyrów może pochwalić się genami długowieczności, 90-kilkulatki nie są rzadkością, jednak Pani Klara jest w niej pierwszą stulatką.

[Wszystkie aktualności](#)